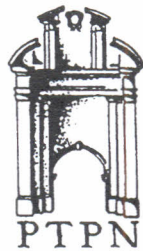


POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
WYDZIAŁ HISTORII I NAUK SPOŁECZNYCH
we współpracy z
ZAKŁADEM HISTORII WYCHOWANIA UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA

BIULETYN HISTORII
WYCHOWANIA
2010 (26)



Poznań 2011

Michał Nowicki
Zakład Historii Wychowania
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Fundatio Orzelkoviana – przyczynek do dziejów wielkopolskich fundacji stypendialnych okresu staropolskiego

Jedną z cech charakterystycznych kształcenia renesansowego było istnienie instytucji mecenatu, często niezbędnego dla osiągnięcia sukcesów w tym zakresie przez osoby pochodzące z „nizin społecznych”¹. Mecenat mógł przybierać różne formy², jedną z nich była fundacja stypendialna, polegająca na odpowiednim ulokowaniu funduszu, dającego w regularnych odstępach czasu czynsz w ustalonej umową wysokości. Nie trzeba przekonywać, że taka forma była bardzo korzystna oraz świadczyła o przezorności mecenasa, dawała bowiem gwarancję długotrwałości, chociaż oczywiście istniało ryzyko dewaluacji funduszu. Należy zwrócić uwagę na fakt, że taka forma mecenatu mogła mieć wymiar nie tylko dobroczynny, ale również dewocyjny³.

Funkcjonowanie mecenatu na terenie Wielkopolski w okresie nowożytnym zostało już w pewnym zakresie rozpoznane⁴. Brakuje jednak wciąż szczegółowego, a zarazem kompletnego opracowania dotyczącego fundacji stypendialnych⁵. Szczególnie interesująca

¹ Celem niniejszej pracy jest jedynie zasygnalizowanie możliwości badawczych w zakresie fundacji stypendialnych w okresie XVI–XVIII w. w Wielkopolsce. Materiał wykorzystany do przedstawienia tego zagadnienia nie jest wyczerpujący, dlatego dla uzyskania pełnego obrazu należałoby przeprowadzić dokładną kwerendę archiwalną, zwłaszcza w zasugerowanych zespołach archiwalnych.

² Zob. P. Rybicki, *Odrodzenie*, w: *Historia nauki polskiej*, t. I, red. B. Suchodolski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 237–239.

³ Na temat teoretycznego modelu mecenatu, zob. K.M. Dmitruk, *Wokół teorii i historii mecenatu*, w: *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce*, red. J. Kostecki, Warszawa 1999, gdzie (s. 29) czytamy: *Poszczególne czynności mecenasa przynależą do jego społecznej roli. W perspektywie indywidualnej zachowania patrona mają znamiona jego osobistych przymiotów i zalicza się je do zasług. W gruncie rzeczy jednak czynności te uwiklane są w złożony układ sytuacyjny, ściśle powiązany ze statusem mecenasa.*

⁴ Zob. zwłaszcza: A. Sajkowski, *Życie kulturalne w XVI i w pierwszej połowie XVII w.*, w: *Dzieje Wielkopolski*, t. I: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 574–581, 599–605

⁵ P. Buchwald-Pelcowa, *Mecenat nad piśmiennictwem i książką w dawnej Polsce*, w: *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce*, red. J. Kostecki, Warszawa 1999, s. 37, zauważyła, że mecenat zwykle postrzegany jest

wydaje się fundacja Marcina Orła, plebana w Strzelcach, z roku 1566, a poświęcono jej w literaturze zaledwie kilka wzmianek⁶. Główny zrąb materiałów źródłowych jej dotyczących znajduje się w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, w aktach kapituły katedralnej poznańskiej⁷ oraz w aktach konsystorza poznańskiego⁸. Interesujące informacje można także znaleźć w wizytacji biskupa Wojciecha Tolibowskiego z lat 1660–1663⁹.

Zgodnie z treścią akt czynności kapituły Martinus Orlius, pleban w Strzelcach koło Gostynia, w obecności zgromadzonych prałatów i kanoników podczas zebrania generalnego w okolicach św. Marcina 1566 r., wyraził swoją wolę przekazania 1200 złotych z czynszem 89,5 grzywien, tzn. 143 zł i 6 gr polskich¹⁰. Właściwa fundacja, jak się zdaje, uczyniona została przed konsystorzem poznańskim 8 listopada tego samego roku, czyli w okresie obradowania wspomnianej kapituły generalnej. Możliwe, że mamy do czynienia z tym samym dniem. Odpowiedni wpis w aktach zatytułowany został *Donatio et ordinatio certarum summarum Ecclesiae in maiori Strzelcze per honestem Martinum Orzel facta*¹¹. Podstawą gospodarczą fundacji był szereg dóbr, zapisanych w księgach grodzkich poznańskich, z których płynęły dochody, co obrazuje zamieszczona tabela¹².

Tabela. Zapisy dóbr w aktach grodzkich na rzecz fundacji

Rok	Suma kapitału	Dobra
1566	200 zł	Pogorzal
1566	200 zł	Radzeno, Młyny Konarskie
1557	brak danych	Morka, Jelenczewo, Bielewo, Strzelce
1588	brak danych	Bodzieiewo maior, Mchy
1588	100 zł	Widziszewo
1559	200 zł	Krzyżanowo, Zgierzycze
1562	200 zł	Krzypno, Wola, Momoty

Źródło: badania własne. Za: Akta czynności kapituły.

w wymiarze indywidualnym, jako relacja między opiekunem i jego podopiecznym. Autorka pisała, że *rzadko [...] bierze się pod uwagę mecenat zbiorowy, 'kolektywny', instytucjonalny, choć nie zawsze do końca sformalizowany*. Do tej grupy zaliczyła stypendia, fundowane nie tylko przez osoby prywatne, ale również przez miasta, podając kilka przykładów. Interesujące opracowanie nt. fundacji stypendialnych w Gdańsku popelnili E. Kotarski, *Fundacje stypendialne w dawnym Gdańsku*, w: *Fundacje i fundatorzy w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. E. Opaliński i T. Wiślicz, Warszawa 2000. O takich fundacjach w Wielkopolsce znaleźć można zaledwie wzmianki, np. R. Krygier, *Szamotołanie znani i mniej znani: wybór biografów*, Szamotoły 1992, s. 162.

⁶ Zob. J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, t. III, Poznań 1851, s. 501 i n.; K. Mazurkiewicz, *Benedykt Herbest: pedagog-organizator szkoły polskiej XVI wieku, kaznodzieja-misjonarz doby reformacji*, Poznań 1925, s. 160 i n.; Z. Skorupska, *Życie umysłowe i literackie do 1793 r.*, w: *Dziesięć wieków Poznania*, t. II: *Kultura umysłowa, literatura, teatr i muzyka*, Poznań-Warszawa 1956, s. 23; M. D. Łabędzka-Topolska, *Życie umysłowe i rozwój kultury*, w: *Dzieje Poznania*, t. I: *Do roku 1793*, red. J. Topolski, Warszawa-Poznań 1988, s. 508 i 514; J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, „Kronika Miasta Poznania” 1999, nr 2: *Jan Lubrański i jego dzieło*, s. 172.

⁷ *Akta czynności kapituły poznańskiej*, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej cyt. jako AAP), sygn. CP 41–62; *Liber Racienscianus*, AAP, sygn. CP 17.

⁸ *Akta konsystorza poznańskiego 1559–1567*, AAP, sygn. AC 121.

⁹ *Akta wizytacji 1660–1663*, AAP, sygn. AV 12.

¹⁰ *Akta czynności kapituły 1560–1567*, AAP, sygn. CP 41, f. 49, przelicznik czynszu według: *Akta wizytacji 1660–1663*, p. 110.

¹¹ *Akta konsystorza poznańskiego 1559–1567*, f. 1080–1081v.

¹² Na podstawie *Akt wizytacji 1660–1663*, p. 110.

Oczywiście takie zestawienie nie obrazuje zmian, jakie zachodziły w obrębie fundacji. Natomiast to, że sporządzone zostało w połowie XVII w., świadczy o względnej stabilności uposażenia. Prześledzenie wszelkich translacji sum uposażeniowych możliwe jest dzięki skrupulatnie prowadzonej księdze rejestrów, zatytułowanej *Liber Racienscianus*¹³.

Dyspozycja fundacji Marcina Orła jest dosyć obszerna i szczegółowa, informuje z których dóbr dochód ma być przeznaczony na konkretny cel. Fundacją objęci zostali np. wikariusze w Strzelcach, *minister ecclesiae* oraz tamtejszy szpital¹⁴. Świadczeniem objęto także ubogie kobiety zarówno młodociane, jak i dojrzałego wieku¹⁵, chociaż w tym wypadku nie wyznaczono konkretnego przeznaczenia funduszy. Dla dziejów edukacji szczególnie interesujący jest zapis 10 grzywien rocznie na rzecz jednego scholara¹⁶, który miał być młodym człowiekiem (*adolescens*), udającym się na dalsze studia na wybrany uniwersytet¹⁷. Świadczenie mogło zostać wypłacone ponownie w roku kolejnym; jak pokazuje praktyka – wymagane było zaświadczenie o pilności takiego studenta¹⁸. Zarząd nad fundacją powierzony został kapitule katedralnej poznańskiej, mającej prawo wyboru kandydata do stypendium. Nie udało się jednak znaleźć informacji czy kapituła w zamian za to otrzymywała jakąś gratyfikację. W aktach wizytacji z 1660/1663 r. znajduje się informacja, że 31 zł przewidziano dla windykatora czynszu¹⁹. W związku z tym, że poborami często zajmowali się prowizorzy, można uznać, że wynagrodzenie to przeznaczone było właśnie dla prowizora fundacji.

Fakt, że kapituła katedralna czuwała nad poprawnym funkcjonowaniem fundacji doskonale widoczny jest w jej aktach czynności. Regularnie jest ona przedmiotem zebrania kapituły, zdarza się, że sprawa „Orzełka” rozpatrywana jest jednocześnie z seminarium diecezjalnym (1609 i 1610 r.)²⁰. Zajmowano się ogólną opieką nad fundacją i związanymi z nią dobrami ziemskimi²¹ oraz kwestiami rachunkowymi²². Odrębna sprawa, to oczywiście prezentacja kandydatów do stypendium oraz ich zatwierdzanie. W aktach widoczne jest, że kapituła korzystała z prezentacji uczniów czynionych przez osoby spoza jej grona. Charakterystyczne jest, że w XVII w. byli to profesorowie Akademii Lubrańskiego²³. Co więcej, 30 czerwca 1628 r. kapituła zadekretowała, że *in favorem eiusdem Domini Directoris* [tzn. dyrektora Akademii Lubrańskiego – M.N.], *studioso quicumque per eum in*

¹³ *Liber Racienscianus*, f. 72–74. Tutaj dalsze odniesienia do właściwych ksiąg grodzkich poznańskich.

¹⁴ *Akta czynności kapituły 1560–1567*, f. 49v.

¹⁵ *Akta konsystorza poznańskiego 1559–1567*, f. 1081.

¹⁶ *Akta czynności kapituły 1560–1567*, f. 50: *pro uno scholari studioso singulis annis marc. 10. Liber Racienscianus*, f. 74 i 81. *Akta konsystorza poznańskiego 1559–1567*, f. 1081.

¹⁷ *Akta konsystorza poznańskiego 1559–1567*, f. 1081: *pro studiis ad aliqua universitate*.

¹⁸ *Akta wizytacji 1660–1663*, p. 111: *Studioso ex Universitate approbata testimonium diligentiae dandi Flor 16*.

¹⁹ *Ibidem*, p. 111.

²⁰ *Akta czynności kapituły 1602–1615*, AAP, sygn. CP 49, f. 298, 329.

²¹ Np. w lipcu 1621 r. wydelegowano spośród kanoników dwie osoby dla dopilnowania translacji sum uposażeniowych pomiędzy dobrami, zob. *Akta czynności kapituły 1619–1624*, AAP, sygn. CP 50, f. 164.

²² *Akta czynności kapituły 1619–1624*, f. 200, 313, 387 i n.

²³ Już J. Nowacki, *Akademia Lubrańskiego*, s. 172 zwracał uwagę na powiązanie fundacji orzełkowskiej z Akademią Lubrańskiego. Pomimo jednak doskonałej znajomości akt kapituły katedralnej nie wykazał czy od momentu odnowienia studium w *Lubrancianum* z fundacji korzystały także osoby spoza tej szkoły.

*Capitulo praesentatus fuerit Marcas decem pro studiis ex fundatione Orzelkoviana per D. Provisorem eiusdem fundationis extradere...*²⁴. W ten sposób fundacja orzełkowska mocno powiązana została z rzeczoną szkołą akademicką. Wśród formuł prezentacyjnych widzimy np. *ad petitione Excellentis D. Magistri Golinski Professoris ...*²⁵, *ad interresione Adreae Gulcewski...*²⁶, „członkowie kapituły *habentes commendatam personam* postanowili...”²⁷. Społeczne pochodzenie uczniów nie zostało określone w fundacji. Wśród nich znajdowały się również osoby wywodzące się ze szlachty, jak np. w 1623 r. student Krajewski, dla którego o stypendium wystarał się kanonik Andrzej Gulczewski²⁸.

Sama fundacja w aktach pojawia się pod kilkoma zbliżonymi nazwami: *ordinatio Orzelek*²⁹, *fundatio Orzelek*³⁰, *fundatio Orzelkoviana*³¹. Warto przyjrzeć się jej finansowej kondycji. W listopadzie 1621 r. przedstawione zostały odpowiednie rachunki, w świetle których fundacja dysponowała sumą 372 zł i 16 gr, z czego wydano 104 zł i 24 gr; przedmiot wydatków nie został przedstawiony³². W roku kolejnym przychód wraz z resztą z 1621 r. wyniósł 373 zł i 16 gr, przy czym wydano znacznie więcej, bo aż 219 zł i 6 gr³³. O ile w roku 1623 przychód był na podobnym poziomie (108 zł z racji czynszu), o tyle wydatkowano zaledwie jedno stypendium, dla szlachetnego Krajewskiego w wysokości 16 zł³⁴.

Dzięki dobremu ulokowaniu funduszy na wielu dobrach, co zapewniało stabilność wpływu czynszu, fundacja mogła funkcjonować przez bardzo długi okres. Komplikacje nastąpiły w połowie XVII w. W 1652 r. jeszcze widać z rachunków, że przychód przewyższał wydatki o 144 zł i 29 i pół gr. W roku kolejnym jednak oraz w 1654 nie zostały przedstawione żadne rachunki, pomimo obecności prowizora fundacji na zebraniach generalnych i partykularnych, również w czasie zarazy. Następnie, kiedy to Wielkopolska zajęta została przez wojska szwedzkie, w 1656 r. w Trojanowie tenże prowizor zginął. Był nim kanonik katedralny poznański Marcin Krajewski³⁵ (czyżby beneficjent teże fundacji z 1623 i 1624 r.?)

W związku z fundacją orzełkowską rodzi się szereg pytań i dalszych postulatów badawczych, które warto zasygnalizować. Przede wszystkim, by uzyskać dokładny obraz fundacji konieczne jest przeprowadzenie dokładnej kwerendy w aktach czynności kapituły katedralnej, która pozwoli ustalić listę osób objętych fundacją, a w niektórych przypadkach także ich pochodzenie społeczne. Ponadto interesujące byłoby ustalenie częstotliwości wyjazdów na studia oraz ośrodków, do których studenci się udawali, a zwłaszcza, jaka

²⁴ Akta czynności kapituły 1624–1634, AAP, sygn. CP 51, f. 214 i n.

²⁵ Akta czynności kapituły 1619–1624, f. 213.

²⁶ Akta czynności kapituły 1619–1624, f. 338.

²⁷ Akta czynności kapituły 1624–1634, f. 301.

²⁸ Akta czynności kapituły, 1619–1624, f. 338, według rachunków fundacji (f. 387) Krajewski otrzymał 16 zł. Stypendium zostało wypłacone ponownie na rok 1624 (zob. f. 417). W aktach nie podano imienia tego ucznia.

²⁹ Akta czynności kapituły 1602–1615, f. 298.

³⁰ Akta czynności kapituły 1619–1624, f. 213, 227, 338.

³¹ Akta czynności kapituły 1624–1634, f. 214 i n.

³² Akta czynności kapituły 1619–1624, f. 200 i n.

³³ Akta czynności kapituły 1619–1624, f. 313,

³⁴ Akta czynności kapituły 1619–1624, f. 387 i n.

³⁵ Akta wizytacji 1660–1663, p. 109.

była ich dalsza kariera. Powstaje również pytanie czy uczniowie zwracali się do kapituły z prośbą o ponowienie wypłat? Czy zachowała się korespondencja świadcząca o takich praktykach? Na podstawie inwentarzy Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu można stwierdzić, że nie posiadamy żadnego śladu.

Kolejnym bardzo istotnym zagadnieniem jest kwestia ciągłości funkcjonowania tej fundacji stypendialnej. Dekret kapituły katedralnej z listopada 1736 r., w którym przypomniano, że w świetle prawa i wizytacji Tolibowskiego fundacja nadal istnieje i sumy do niej przynależne należy windykować sugeruje, że przez pewien czas musiała być ona zawieszona, albo po prostu zapomniana³⁶. Sam proces przywracania fundacji „do życia” nie był chyba łatwy do przeprowadzenia, ponieważ przez szereg lat kapituła wyznaczała ze swojego grona windykatorów należnych czynszów³⁷. W 1755 r. postanowiono nawet w sprawie fundacji wystosować memoriał³⁸. Zdaje się, że wznowienie jej mogło nastąpić w okolicach 1758 r. Wówczas to wyznaczono prepozyta kościoła w Strzelcach, aby windykował należne kwoty i dowiózł do Poznania pieniądze przeznaczone na stypendia dla uczniów i dotację dla ubogich kobiet³⁹.

Fundatio orzelkoviana to fundacja szczególna, pochodząca z datku mecenasa, którego pozycja społeczna nie była zbyt wysoka⁴⁰, a co ważniejsze, nie była przeznaczona tylko dla wąskiego kręgu rodzinnego fundatora⁴¹, lecz dla ogółu ubogiej młodzieży pragnącej kontynuować naukę⁴². Odpowiednie uposażenie pozwoliło jej funkcjonować przez długi czas, dzięki czemu z pewnością wykształciło się sporo uczniów. Zwrócić można także uwagę na rolę kapituły katedralnej poznańskiej, której zrozumienie dla potrzeb edukacyj-

³⁶ *Akta czynności kapituły 1727–1745*, AAP, sygn. CP 59, f. 272v.

³⁷ Można by jednak zaryzykować utożsamienie windykatora z prowizorem-opiekunem fundacji.

³⁸ *Akta czynności kapituły 1746–1756*, AAP, sygn. CP 60, f. 355: posiedzenie z dn. 18 sierpnia 1755 r.

³⁹ *Akta czynności kapituły 1757–1766*, AAP, sygn. CP 61, f. 40. Należy zauważyć, że już wcześniej wyznaczano windykatorów (z grona kapituły katedralnej), chociaż najprawdopodobniej nie udało im się odzyskać należnych sum. Kwerenda ukierunkowana na sprawy gospodarcze kapituły powinna udzielić w tym względzie odpowiedzi.

⁴⁰ Odnosząc się do teorii K.M. Dmitruka, *Wokół teorii i historii mecenatu*, s. 29 i n. zauważyć trzeba, że z pewnością pozycja Marcina Orła w strukturze społecznej nie wymuszała na nim wypełniania określonych publicznych zobowiązań.

⁴¹ Fundacji takich w Wielkopolsce można znaleźć wiele. Za przykład niech posłuży legowanie sumy 8 tys. zł z dóbr dziedzicznych przez Krzysztofa Wodzyńskiego, kanonika katedralnego poznańskiego, płockiego i pułtuskiego oraz plebana latowickiego, w testamencie z 1683 r. (*Liber testamentorum primus 1547–1695*, AAP, sygn. CP 85, f. 187) *pro fundationis Studiosorum de linea paterna vel materna*. Por. też *Fundatio Cielecciana* dla 10 uczniów z rodziny Cieleckich ze stypendium 30 zł kwartalnie na naukę w Akademii Lubrańskiego bądź w Kolegium Jezuickim (*Liber privilegiorum F 1629–1659*, AAP, sygn. CP 6, f. 265v–272, zwłaszcza f. 279) lub *Noskoviana (Visitatio Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis per ... Okęcki 1781–1784*, AAP, sygn. CP 97, p. 86 i n.)

⁴² O znaczeniu edukacji, chociażby w kręgu miejskim Poznania, zob. M. J. Mika, *Studia nad patrycjatem poznańskim w wiekach średnich*, (wznowienie) Poznań 2006, *passim*. Szczególnie interesujące jest ukazanie przez autora wzorca, jakiego dostarczał patrycjat miejski poprzez tradycję udawania się na studia, chociażby do Krakowa. Studia uniwersyteckie miały również duże znaczenie w kręgu kościelnym Poznania. Zob. też D. Żołądź, *Ideale edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele i potrzeby edukacyjne szesnastego i siedemnastego wieku*, Warszawa-Poznań 1990, s. 49 oraz eadem, *Możliwości i potrzeby edukacyjne mieszczan polskich w XVI i XVII wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1990, nr 33, s. 29, gdzie uwypuklono korzyści płynące z edukacji dla mieszczaństwa.

nych młodych ludzi jest bardzo wyraźne. W tym jednak przypadku zastanawiająca jest wspomniana wyżej przerwa w wykonywaniu dyspozycji Marcina Orła.

Pobieżny rzut oka na dzieje fundacji orzełkowskiej uświadamia konieczność podjęcia dalszych badań nad historią fundacji stypendialnych w Wielkopolsce okresu staropolskiego. Badań wnikliwych, opartych na źródłach archiwalnych, które wciąż nie są dostatecznie wykorzystywane. Dla potwierdzenia można podać interesujący przykład fundacji stypendialnej związanej z Kościanem, o której brak informacji w publikacjach dotyczących tego miasta⁴³. W 1612 r. przed sędzią Marcinem Moreńskim osobiście pojawił się Bartłomiej Grzech, magister sztuk wyzwolonych, który przedstawił do ingrosowania przywilej *fundationis Domini Praepositi S. Spiritus in Costen pro duobus Adolescentibus Costensibus in Academia Cracoviensi Artibus liberalibus operam navantibus*, sporządzony w grodzie poznańskim⁴⁴. Fundacją zabezpieczoną sumą 300 grzywien, z której pobierany miał być roczny czynsz w wysokości 20 grzywien, dysponować miał Magistrat miasta Kościana z przeznaczeniem *pro duobus adolescentibus Costensibus ingenuis et Catholicis, popularibus suis in Alma Academia Cracoviensi duntaxat: vel per Germaniam in Academii externis si facultas permiserit, liberalibus artibus operam navantibus*⁴⁵. Obszerna dyspozycja tego przywileju daje ciekawy obraz jego funkcjonowania i powinna stanowić asumpt do dalszych poszukiwań, zwłaszcza w księgach grodu kościańskiego. Ogólnie zaś stwierdzić można, że opracowanie zagadnienia fundacji stypendialnych dla obszaru Wielkopolski w omawianym okresie jest wskazane i niewątpliwie stanowiłoby pożądane uzupełnienie wiedzy z zakresu historii edukacji.

Fundatio Orzełkoviiana. A contribution to the history of scholarship foundations in Maior Polonia in the 16th – 18th centuries

Summary

Most of articles on patronage in Greater Poland from the 16th to the 18th century concerns a direct dependence between the patron and the client. Thus, the present work concentrates on a specific kind of patronage – scholarship foundations, which are only briefly mentioned in historiography. Some of them are not known. “Fundatio orzełkoviiana” serves as an example here to show the need for detailed relevant case studies to supplement the available data. Founded by Marcin Orzeł in 1566, the foundation existed for many years and helped young people to achieve academic education. Ius patronatus and control of the foundation was assigned to the Cathedral Chapter of Poznań. Admittedly, this Chapter was interested in keeping the foundation in good condition, e. g. by being aware of economic and financial factors influencing the foundation and by carrying out the recovery in debts, be it rents or fees. The source material for the present discussion comes from the Main Archive for Poznań Archdiocese (mainly the acts of the Cathedral Chapter of Poznań, Consistory Court and the canonical visitation of Bishop Tholibowski).

⁴³ Osoba fundatora pojawia się w: Z. Wielgosz, *Kościan w epoce przedrozbiorowej (do roku 1793)*, w: *Kościan. Zarys dziejów*, red. Z. Wielgosz, K. Zimmewicz, Warszawa-Poznań 1985, s. 11–102; idem, *Życie umysłowe oraz kultura późnego średniowiecza i renesansu*, w: *Historia Kościana*, t. 1: *Okres staropolski*, red. K. Zimmewicz, Kościan 2005, s. 221.

⁴⁴ *Akta konsystorza poznańskiego 1613–1618*, AAP, sygn. AC 137, f. 112v–121.

⁴⁵ *Ibidem*, f. 114.